

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie, III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bus – Masłosz

Protokolant: Magdalena Borkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17.10.2013r.

sprawy **H. B., s. F. i M. z d. K., ur. (...) w B.**

oskarżonego o to, że: w dniu 6 listopada 2011r. w W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym (Dz.U nr 98 poz. 602 z późn. zm.) w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości: I bad. 1,17 mg/l, II bad. -1,04 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym m-ki P. (...) nr rej. (...), **tj. o czyn z art. 178a § 1 kk**

orzeka

I. uznaje oskarżonego **H. B.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 178 a § 1 kk skazuje go na karę grzywny w wymiarze 10 (dziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 15,- (piętnaście) zł;

II. na mocy art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat jednocześnie na mocy art. 63 § 2 kk na poczet tego środka karnego zaliczając okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 6 listopada 2011r. do dnia 24 października 2013r.;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. P. kwotę 504,- (pięćset cztery) zł plus VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 listopada 2011 roku H. B. kierując samochodem P. (...) o nr rej (...) jechał ulica (...) w W.. Wraz z nim jako pasażer jechał jego znajomy T. B.. Sposób jazdy H. B. wskazywał, iż kierowca może być nietrzeźwy, m.in. wjechał on na rondo pod prąd. Jego sposób jazdy spowodował, iż na miejsce wysłano patrol Policji w składzie (...), którzy zatrzymali do kontroli kierowany przez H. B. samochód. Policjanci podczas rozmowy z H. B. wyczuli od niego woń alkoholu, ponadto wysiadając z samochodu kierowca miał trudności z zachowaniem równowagi. Z uwagi na powyższe, został on poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Stosowne badanie zostało przeprowadzone o godzinie 19:41 na urządzeniu elektronicznym typu Alkometr A 2.0 i dało wynik 1,17 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne badanie przeprowadzone o 19:43 dało wynik 1,04 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Biegli psychiatrzy rozpoznali u H. B. zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. Nadto stwierdzili, iż w czasie czynu był on w stanie upojenia alkoholowego zwykłego, nie stwierdzili podstaw do kwestionowania jego poczytalności.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie: wyjaśnień oskarżonego (k.15-16, 145-156), zeznań świadków Ł. I. (1) (k.89, 146), T. B. (k.10-11, 146), protokołu użycia A. (k.2), świadectwu wzorcowania A. (k. 3), opinii sądowo-psychiatrycznej (k.92-94).

Oskarżony H. B., podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, lecz skorzystał z przysługującego mu uprawnienia i odmówił złożenia dalszych wyjaśnień. Wyraził ponadto chęć dobrowolnego poddania się karze w trybie art. 335 kpk, w której zaakceptował uzgodniony z Prokuratorem wymiar kary. Analogicznie, w toku rozprawy głównej przed Sądem Rejonowym (k. 154-155), oskarżony przyznał się do winy w całości, składając wniosek o dobrowolne poddanie się karze w trybie art. 387 kpk, proponując wymiar kary 10 stawek dziennych grzywny po 15 zł. każda oraz dodatkowo zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 2 lat. Nadto, oskarżony wyraził skruchę za swoje postępowanie wyjaśniając, że nie wie dlaczego wsiadł za kierownicę pod wpływem alkoholu. Przyznał, że to był pierwszy raz na tyle lat oraz dodał, że od dnia zdarzenia nie spożywa alkoholu i nawet nie jada cukierków z alkoholem. Dodał ponadto, że od 11 lat jest alkoholikiem i leczy się odwykowo.

Sąd nie ma żadnych wątpliwości, iż wyjaśnienia oskarżonego polegają na prawdzie. Przedmiotowe przyznanie się do winy oraz złożone wyjaśnienia bezpośrednio korespondują z zeznaniami całkowicie wiarygodnego świadka sierż. Ł. I. (1) oraz świadka T. B., jak również znajdują dodatkowe potwierdzenie w protokole użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że wyjaśnienia H. B., w których przyznaje się do popełnienia zarzucanego czynu, zostały uzyskane w sposób nierzetelny lub niezgodny z procedurą.

Okoliczności zatrzymania oskarżonego znajdują potwierdzenie w pełni obiektywnych, a co za tym idzie całkowicie wiarygodnych, zeznaniach świadka Ł. I. (2) – policjanta, który – wspólnie z K. W. – dokonał zatrzymania H. B. do kontroli drogowej. Oskarżony w żaden sposób nie kwestionuje ich wiarygodności, natomiast są one ponadto potwierdzone dowodem w postaci zaprotokołowanej czynności z badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Stwierdzić można w sposób kategoriyczny, iż zeznania świadka w całości polegają na prawdzie i relacjonują obiektywnie przebieg interwencji dotyczącej zatrzymania oskarżonego do kontroli drogowej. Potwierdzają one także w sposób pośredni prawidłowość wyników badania oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Oczywistym jest, że świadek wyczuł woń alkoholu z ust oskarżonego i w związku z tym faktem powziął uzasadnione podejrzenia, co do stanu jego trzeźwości. Rezultatem tych wątpliwości było przeprowadzenie czynności zmierzających do ustalenia obecności alkoholu w organizmie H. B.. Oczywistym jest więc, iż nie ma w niniejszej sprawie żadnych przesłanek, na podstawie których byłoby można podważyć wartość dowodową tych zeznań.

Odnośnie zeznań świadka T. B. sąd uznał je za zasługujące na wiarę. Świadek zrelacjonował w jakich okolicznościach znalazł się samochodzie oskarżonego oraz trasę przejazdu. Treść jego zeznań nie wskazuje, aby był zainteresowany wynikiem niniejszej sprawy, tym bardziej, że oskarżonego poznał zaledwie tydzień wcześniej.

Badanie stanu trzeźwości oskarżonego przeprowadzone zostało posiadającym kalibrację ważną do dnia 16.11.2011r. (k. 3), urządzeniem typu Alkometr A 2.0, wykazało zawartość 1,17 mg/l i 1,04 mg/l alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu. Powyższe dane znalazły odzwierciedlenie w obiektywnym protokole użycia A.. Oskarżony nigdy nie kwestionował wyników tych badań. Przywołane wyniki mieszczą się natomiast w ustawowej definicji stanu nietrzeźwości zawartej w art. 115§16 kk. Sąd uznał je za wiarygodne, albowiem nie stwierdził jakichkolwiek okoliczności mogących świadczyć o ich nieautentyczności lub niezgodności wskazanych w nich faktów z rzeczywistym stanem rzeczy. Całość ujawnionego w niniejszej sprawie materiału dowodowego jest wewnątrznie spójna, jego analiza prowadzi do konsekwentnych i logicznych wniosków.

Opinia sądowo-psychiatryczna została sporządzona przez osoby mające odpowiednie wiadomości specjalne.

W ocenie Sądu, wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości. Po uprzednim spożyciu alkoholu zdecydował się on na jazdę samochodem, mając przy tym świadomość, że działaniem takim narusza jeden z bezwzględnych zakazów

Prawa o ruchu drogowym. Decyzja ta świadczyła o daleko idącym lekceważeniu przez oskarżonego podstawowych obowiązków uczestnika ruchu, który powinien mieć na względzie nie tylko bezpieczeństwo własne, lecz także innych uczestników ruchu kołowego oraz pieszych.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zasadny staje się wniosek, że oskarżony H. B. dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa z art. 178a §1 kk, a jego вина nie budzi żadnych wątpliwości.

Oskarżonemu zostało zarzucone naruszenie art. 178a § 1 kk. Sąd Rejonowy uznał, iż kwalifikacja prawna czynu popełnionego przez oskarżonego została określona przez Prokuratora prawidłowo. W ocenie Sądu, H. B., swoim zachowaniem na drodze publicznej, naruszył dyspozycję powołanego przepisu Kodeksu karnego. Warunkiem odpowiedzialności z art. 178a §1 kk jest prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, znajdując się w tym czasie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym. Działaniem wyczerpującym to znamię przestępstwa stypizowanego w powołanym artykule Kodeksu karnego jest niewątpliwie kierowanie samochodem osobowym – będącym najbardziej typowym i oczywistym przykładem „pojazdu mechanicznego”. Ujawniony w niniejszej sprawie stan faktyczny nie pozostawia również jakichkolwiek wątpliwości, iż oskarżony prowadził swój samochód ulicą (...) w W., a więc znajdował się wówczas w ruchu lądowym.

Do oceny, czy oskarżony znajdował się w momencie prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości, należy odwołać się do treści art. 115§16 kk. Po porównaniu wyników badania na zawartość alkoholu w organizmie H. B. z powołanym przepisem, nie ulega wątpliwości, że również i to znamię przestępstwa zostało wypełnione. Dowodem, którego nie sposób w danej sytuacji podważyć, jest badanie na zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu, dokonane przez funkcjonariuszy Policji. Przedmiotowe badania wykazały, że zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przekraczała wartość dopuszczoną w art. 115§16 kk. Nie ma więc żadnych wątpliwości, iż oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. Do przyjęcia odpowiedzialności oskarżonego za zarzucony mu występki niezbędnym jest ponadto odniesienie się do strony podmiotowej przestępstwa. Przestępstwo określone w art. 178a kk można popełnić jedynie umyślnie. Całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności przyznanie oskarżonego, że przed zatrzymaniem spożywał alkohol oraz stosunkowo znaczna ilość alkoholu w jego organizmie, musi prowadzić do jednoznacznego wniosku, że przestępstwo popełnione zostało umyślnie, w zamiarze bezpośrednim. Oskarżony musiał mieć pełną świadomość zarówno co tego, że kieruje samochodem, jak i co do znajdowania się w tym czasie w stanie nietrzeźwości.

Orzekając o karze i środkach karnych, Sąd uwzględnił w całości złożony przez oskarżonego wniosek o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy w całości. Za popełnione przestępstwo Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu – zgodnie z jego wnioskiem złożonym w trybie art. 387 kpk - karę 10 stawek dziennych grzywny po 15 zł. każda. Orzeczenie o karze zostało wydane w oparciu o dyrektywy jej wymiaru zawarte w art. 53 kk oraz art. 58§1 kk. Za popełnienie zarzucanego czynu, oskarżonemu groziła kara do 2 lat pozbawienia wolności, kara ograniczenia wolności albo grzywna do maksymalnej wysokości 540 stawek dziennych.

Ustalając wymiar kary sąd uwzględnił jako okoliczności obciążające stosunkowo dużą ilość alkoholu w organizmie oskarżonego oraz niebezpieczny sposób jazdy. Jednakże dostrzec należy znaczną przewagę okoliczności łagodzących nad obciążającymi, a w szczególności na korzyść oskarżonego poczytać należy jego dotychczasowe życie przed popełnieniem przestępstwa. Oskarżony nigdy nie był karany sędownie za jakiegokolwiek przestępstwo (karty karne k.18, 104, 143). Można więc uznać, że przestępstwo, jakiego się dopuścił miało charakter incydentalny. Postawa oskarżonego w trakcie prowadzenia postępowania przygotowawczego, jak również w czasie postępowania sądowego wskazuje, iż jego dalsze postępowanie nie będzie przekraczało granic określonych prawem. Zważyć również należy, że oskarżony od początku postępowania prezentował postawę odpowiedzialną, przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu i rozumiejąc oczywistą niewłaściwość swojego postępowania.

Uwzględniając wyżej wskazane okoliczności obciążające, jak i łagodzące, Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia szkodliwości czynu oskarżonego, jak i stopnia jego zawinienia będzie najłagodniejszy rodzaj kary, a więc grzywna w

wymiarze 10 stawek dziennych. Zgodnie z ustawową dyrektywą pierwszeństwa kar wolnościowych, Sąd dokonując wyboru kary powinien przede wszystkim rozważyć w takiej sytuacji zasadność zastosowania kary grzywny bądź kary ograniczenia wolności, traktując orzeczenie kary pozbawienia wolności, w szczególności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, jako swoiste ultima ratio. Przy uwzględnieniu przewagi okoliczności łagodzących i braku ujemnych następstw popełnionego przestępstwa, wybór grzywny jako rodzaju kary, wydaje się zasadny. Reasumując, Sąd Rejonowy przy wymiarze kary grzywny w wysokości 10 stawek dziennych brał pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące, jak i obciążające, natomiast przy określeniu wysokości stawki dziennej Sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 33§3 kk. Biorąc powyższe pod uwagę, należy wyrazić przekonanie, iż orzeczona kara jest w pełni adekwatna do winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, a także zadośćuczyni społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Należy w tym miejscu nadmienić, iż kara grzywny uznawana za najłagodniejszy rodzaj kary, nie jest w odniesieniu do oskarżonego karą łagodną, jeśli uwzględnić, iż utrzymuje się on z niewielkiej renty w wysokości 400,- zł, a zatem uiszczenie grzywny będzie wiązało się z pewnymi wyrzeczeniami.

Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat. Art. 42 § 2 kk nakłada na Sąd obowiązek nałożenia przedmiotowego środka karnego w razie popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji w sytuacji, gdy sprawca znajdował się w stanie nietrzeźwości, natomiast dolna i górna granica czasu trwania tego środka określona została w art. 43§1 kk (od 1 roku do 10 lat). W ocenie Sądu okres zakazu prowadzenia pojazdów oznaczony na dwa lata spełni swoje zadanie dodatkowej uciążliwości w stosunku do oskarżonego. Podkreślić należy, że postawa oskarżonego, który od początku przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu występkę oraz dodatkowo dotychczasowa niekaralność, nie tylko za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, ale w ogóle za jakiegokolwiek przestępstwo, dają realne podstawy przypuszczać, że nie jest koniecznym eliminowanie H. B. na długi czas z czynnego uczestnictwa w ruchu drogowym. Nadmienić również należy, że oskarżony jest uzależniony od alkoholu od 11 lat, co prawda nie jest to okoliczność łagodząca, a także w żaden sposób nie usprawiedliwienia postępowania oskarżonego, jednakże należy mieć na uwadze fakt, iż nigdy wcześniej nie wsiadł za kierownicę pod wpływem alkoholu. W związku z tym Sąd czyni założenie, że zaistniałe zdarzenie miało jedynie charakter incydentalny. W ocenie Sądu również postawa oskarżonego, który szczerze żałował swojego nieodpowiedzialnego zachowania wskazuje, że nigdy więcej nie postąpi w podobny sposób, bowiem nie tylko ma świadomość konsekwencji jakie go mogą spotkać, a także wie, że następnym razem Sąd nie będzie dla niego taki łagodny. Reasumując, należy stwierdzić, iż dostarczającą dolegliwością dla oskarżonego jest pozbawienie go prawa do prowadzenia pojazdów na okres dwóch lat. Mając na uwadze okoliczności sprawy, dłuższy okres orzeczenia tego środka karnego byłby zdaniem Sądu nazbyt dotkliwy dla sprawcy. W związku z zatrzymaniem na miejscu zdarzenia przez funkcjonariuszy Policji prawa jazdy należącego do oskarżonego, należało okres zatrzymania tego dokumentu zaliczyć na poczet przedmiotowego środka karnego na mocy art. 63§ 2 kk.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. P. kwotę 504 zł, powiększoną o podatek od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego w całości od ich ponoszenia, mając na względzie jego sytuację materialną.